

Wyciekły maile amerykańskich naukowców ws. COVID-19

29 stycznia 2022

Wyciekły maile amerykańskich naukowców, świadczące o ingerencji ludzi w powstanie COVID-19.

Amerykańscy naukowcy w korespondencjach mailowych opisują jednoznacznie, że koronawirus nie mógł powstać ich zdaniem w naturalnym środowisku. Z rozmów, jakie ujawniono, wynika, że świadomie zatajano informacje na temat wirusa.

„Naprawdę nie mogę wymyślić prawdopodobnego scenariusza naturalnego, w którym przechodzisz od wirusa nietoperza ... do nCoV, w którym wstawiasz dokładnie cztery aminokwasy i 12 nukleotydów, które muszą być dodane dokładnie w tym samym czasie, aby uzyskać tę funkcję” – pisał w mailach dr Robert Garry z Tulane’s School of Medicine. „Po prostu nie mogę zrozumieć, jak można to osiągnąć w naturze. Nie wspominaj o pochodzeniu laboratoryjnym, ponieważ to tylko doda paliwa spiskowcom” – dodał.

Teraz pojawiają się nowe pytania dotyczące tego, co amerykańscy naukowcy i federalni urzędnicy ds. zdrowia wiedzieli o pochodzeniu koronawirusa. I czy niektóre dowody zostały zatajone przed opinią publiczną.

Główny zastępca dyrektora NIAID (Narodowy Instytut Alergii i Chorób Zakaźnych) przekazał prof. Fauciemu, że oficjalnie podawane teorie o pochodzeniu koronawirusa mogą nie być zgodne z prawdą.

„Dr Kristian Anderson, wybitny wirusolog z laboratorium Scripps, powiedział Fauci’emu 31 stycznia 2020 r., że »genom jest niezgodny z oczekiwaniami teorii ewolucji«, co wskazuje na produkcję syntetyczną. Po tym, jak Fauci został

poinformowany o obserwacjach Andersona, zorganizowano telekonferencję z dziesiątkami ekspertów wirusologów z całego świata” – podaje Fox News.

Inny badacz z laboratorium Scripps, dr Mike Farzan wątpi w powstanie wirusa w naturze. Inni naukowcy mają zdanie, że wirus powstał na targu rybnym w Wuhan. Ta teoria odbiega od faktów. Rynek został zamknięty i oczyszczony przez chińskie władze przed przeprowadzeniem pełnej analizy.

„Zbliżam się do poglądu, że bardziej prawdopodobne jest pochodzenie naturalne. Ale podzielam twój pogląd, że potrzebne jest szybkie zebranie ekspertów w ramach budujących zaufanie. (WHO wydaje się naprawdę jedyną opcją), w przeciwnym razie głosy spisku szybko zdominują” – napisał ówczesny dyrektor National Institutes of Health Francis Collins.

„Cztery dni później pięciu badaczy, którzy uczestniczyli w rozmowie, dokonało wstępnych ustaleń. Porzucając swoje wcześniejsze prywatne przekonania, że „wirus był prawdopodobnie wynikiem wycieku z laboratorium. W artykule opublikowanym w „Nature Medicine” z 17 marca 2020 r. stwierdzono: „Nasza analiza wyraźnie pokazuje, że COVID-19 nie jest konstruktem laboratoryjnym ani celowo zmanipulowanym wirusem”. Obawy i wątpliwe dowody, o których dyskutowali eksperci zaledwie kilka miesięcy wcześniej, zupełnie ich nie uwzględniono w analizie. Niejasne jest, jakie nowe dowody skłoniły do „zmiany opinii. Prywatne komunikaty pokazują, że różne projekty wysłano do Fauciego i Collinsa do zatwierdzenia” – podaje Fox News.

Autorstwo: Sebastian Tomczak

Na podstawie: [FoxNews.com](https://www.foxnews.com)

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)